

Kolejny numer naszej gazetki poświęcamy przede wszystkim działaniom naszych uczniów, którzy starają się zdobyć mandat poselski na XXIII Sesję Sejmu Dzieci i Młodzieży. Tym razem zadanie rekrutacyjne dotyczyło usunięcia z przestrzeni publicznej nazw o charakterze totalitarnym i zastąpienia ich innymi. Nasi uczniowie podjęli się działań mających na celu zmiany nazw ulic. Na stronach 2 - 4 znajdziecie opisy ich prac oraz zdjęcia dokumentujące wszystkie przeprowadzone przez nich akcje.

XXIII SESJA

Sejmu Dzieci i Młodzieży

1 czerwca 2017



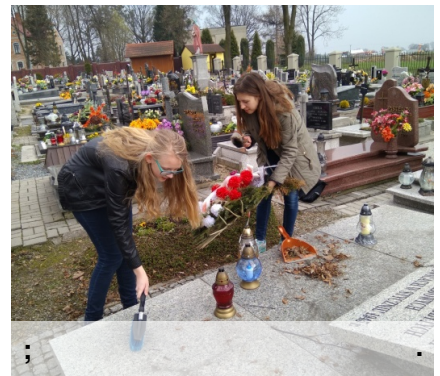
Czy ulica 22 lipca zyska nową nazwę?

Karolina Nowak i Rozalia Woźny

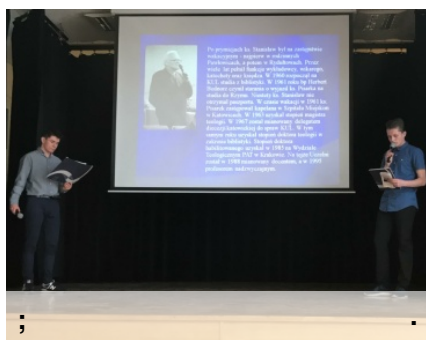
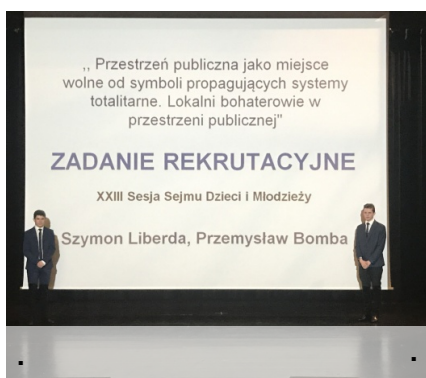
Chciałybyśmy, aby ulica w Pawłowicach, nazywająca się do tej pory 22 Lipca i znajdująca się w Pawłowicach zmieniła swą nazwę na „Ofiar Marszu Śmierci”. Naszym zdaniem należy pamiętać o ofiarach tej wojennej tragedii. Zależy nam także, aby wspomnienia o takich ważnych wydarzeniach były jak najszerszej znane, szczególnie wśród młodzieży. „Marszem Śmierci” określa się ewakuację więźniów z obozu zagłady Auschwitz do punktu zbornego w Wodzisławiu Śląskim. Odbył się on na początku roku 1945. Ewakuacja więźniów miała na celu przetransportowanie ostatnich żywych i nadających się jeszcze do pracy więźniów na tyły działań wojennych. Katownię oświęcimską opuściło 56 tysięcy więźniów. Do celu dotarło jedynie 40 tysięcy. Mordercza droga, mróz dochodzący nawet do minus 20 stopni, a nade wszystko bestialstwo strażników, zebrało krwawe żniwo. Mieszkańcy miast i wsi, przez które przechodził marsz śmierci, starali się pomóc więźniom. Niestety, było to bardzo ryzykowne, bo każda forma pomocy była karana śmiercią. W wielu miejscowościach zachowały się zbiorowe groby „Ofiar Marszu Śmierci”. Najbliżej nas takie groby znajdują się w Bziu Zameckim, Jastrzębiu-Zdroju, Studzionce oraz w Pawłowicach. Rokrocznie w gminie Pawłowice, na pamiątkę tych tragicznych wydarzeń, odbywa się „Marsz Żywych”.

Zaczynając nasz projekt na XXIII sesję SDiM uzyskałyśmy potrzebne informacje w Referacie Gospodarki Przestrzennej, Geodezji i Mienia UG w Pawłowicach. Wybrałyśmy nową nazwę dla ulicy 22 Lipca i zebrałyśmy potrzebne wiadomości o Marszu Śmierci. Zaprojektowałyśmy i wydrukowałyśmy ulotkę informacyjną. Zorganizowałyśmy ankietę typu „podaj dalej” dla 50 mieszkańców Pawłowic.

W oddziale Biblioteki Gminnej zorganizowałyśmy pogadankę o Marszu Śmierci. Uzyskałyśmy cenne rady od młodych posłów SDiM z zeszłego roku Moniki Wosińskiej i Wiktora Swobody. Podjęłyśmy działania mające na celu zapoznanie mieszkańców z historią tragicznego Marszu Śmierci. Odwiedziliśmy parę razy na cmentarzu grób 19 ofiar zamordowanych i wydobytych z wagonów kolejowych w Pawłowicach w styczniu 1945 roku. Uporządkowałyśmy go, zapaliłyśmy znicze, by okazać szacunek zamordowanym Polakom. Później przeprowadziłyśmy wywiad z pasjonatem historii. Zorganizowałyśmy Marsz Milczenia w dwa miejsca pod pomnik ofiar II wojny światowej oraz na grób ofiar Marszu Śmierci w Pawłowicach. Na auli gminnej Przylądek talentów zorganizowałyśmy dyskusję w typie debaty o Marszu Milczenia, który poprowadziłyśmy ulicami Pawłowic dnia 31 marca 2017. Ułożyłyśmy pytania do gminnego konkursu Omnibus oraz pomagałyśmy w jego organizacji. Byłyśmy u wójta gminy Pawłowice. Zorganizowałyśmy dla mieszkańców prezentację multimedialną o konieczności usuwania symboli totalitarnych z przestrzeni naszej wsi oraz o naszym pomysle na zmianę nazwy ulicy. Nakręciłyśmy też krótki film na potrzeby zadania rekrutacyjnego. Na zakończenie określiłyśmy blaski i cienie naszej pracy trwającej prawie dwa miesiące.



NASZA WALKA O MANDAT na XXIII Sesję Sejmu Dzieci i Młodzieży w Warszawie



Jesteśmy miłośnikami historii i dlatego z zainteresowaniem przyjęliśmy treść tematu XXIII Sesji Sejmu Dzieci i Młodzieży, dotyczący likwidacji symboli totalitaryzmu w przestrzeni lokalnej. Postanowiliśmy zmienić nazwę ulicy Świerczewskiego na ulicę ks. prof. Stanisława Pisarka. Nasz wybór uzasadniamy wieloma powodami. Jednym z nich jest fakt, że ks. prof. Stanisław Pisarek był wspaniałym człowiekiem, udzielającym się społecznie, służącym każdemu pomocą, dobrą radą, wspierającym w trudnych chwilach. Był osobą, która zawsze miała na względzie dobro innych. Szerzył wśród wszystkich otaczających go ludzi miłość, szacunek. Był prawdziwym wzorem do naśladowania. Dla nas i dla wielu osób jest do dzisiaj wielkim autorytetem. Ksiądz Pisarek często odwiedzał rodzinne Pawłowice. Należał do tutejszej parafii, znało go i podziwiała wielu ludzi. Na Wydziale Teologicznym PAT w Krakowie w 1995 roku został mianowany profesorem. Wykładał na wielu uczelniach, dając ludziom sposoby, rady i mądrość potrzebną do poznawania Boga. Wśród nich był także patron naszej szkoły ksiądz Tomasz Wuwer. W swoich notatkach wspominał, że był jego uczniem i nauczył się, by zawsze poznawać Boga i być blisko Niego. Nasz patron bardzo lubił wykłady ks. prof. Pisarka, słuchał ich zawsze z powagą i zrozumieniem, a następnie wyciągał z nich wnioski owocujące w przyszłości. Warto też podkreślić, że wybraliśmy ks. prof. Stanisława Pisarka, ponieważ jest to człowiek związany z naszą małą Ojczyzną i wszystkimi ludźmi żyjącymi w niej. Cała społeczność do dnia dzisiejszego wspomina go z wielkim sentymentem i szacunkiem. Po zbadaniu świadomości społecznej ustaliliśmy harmonogram dalszych działań. Nawiązaliśmy kontakt z władzami Gminy Pawłowice. Opisaliśmy nasze działania dotyczące zmiany nazwy ulicy na gminnym portalu „Niezbędnik aktywnych mieszkańców - inicjatywa lokalna”. Samodzielnie zaprojektowaliśmy broszurę informacyjną o ks. prof. Pisarku. Wykonaliśmy prezentację multimedialną o naszym zadaniu rekrutacyjnym. Przedstawiliśmy ją w Gminnym Centrum Kultury w Pawłowicach wspierani przez posłów poprzedniej kadencji SDiM Marka Krosnego i Tomasza Pisarka. Przeprowadziliśmy kilka wywiadów z przedstawicielami rodziny oraz z osobami znającymi księdza profesora. Udostępniliśmy filmy z wywiadami w Internecie. Stworzyliśmy też bloga. Systematycznie prowadziliśmy akcję medialną w postaci artykułów w „Junior Media” przy „Dzienniku Zachodnim”, czasopiśmie skierowanym do młodzieży całej gminy, „Gazecie Klubu Młodego Humanisty” oraz na stronie internetowej szkoły. Przez cały czas trwania realizacji zadania poszukiwaliśmy poważnych sojuszników. Przeprowadziliśmy debatę panelową o totalitaryzmie na auli gminnej „Przylądek Talentów” z udziałem młodych posłów z XXII sesji SDiM. Zaprojektowaliśmy i przeprowadziliśmy grę terenową typu „questing” w parku im. ks. prof. Pisarka w Pawłowicach. Zorganizowaliśmy na rynku w Pawłowicach happening „Nie dla symboli totalitaryzmu w naszej wsi”. Dużo czasu zajęły nam prace końcowe nad zebrany materiał, montaż filmu, określenie plusów i minusów wykonania naszego zadania.

Szymon Liberda i Przemysław Bomba

Nasze zadanie rekrutacyjne na Sejm Dzieci i Młodzieży 2017

Temat jest niezmiernie wymagający. Należało złożyć i uzasadnić propozycję zmiany nazwy ulicy w ramach ustawy o likwidacji symboli totalitarnych z przestrzeni lokalnej. Po ożywionej dyskusji postanowiliśmy zmienić ulicę 22 Lipca na ulicę ks. Tomasza Wuwera.

Ks. Tomasz Wuwer był człowiekiem wyjątkowym, zawsze miał dla każdego czas. Potrafił kontaktować się z młodzieżą, rozumiał jej problemy. Uczył w szkole i pracował w parafii św. Jana Chrzyciela jako wikary. Wszyscy mieszkańcy i współpracownicy, z którymi przeprowadzaliśmy wywiady, wspominają księdza Wuwera jako niezwykle uzdolnionego, dobrego, szczerego, skromnego i pokornego człowieka, który umiał dostrzegać u innych pokłady dobra. Dla każdego zawsze miał czas, potrafił wysłuchać, doradzić, wesprzeć duchowo. Uświadomił społeczności naszej wsi, że w życiu najważniejsze jest dobro płynące prosto z serca. To nasz prawdziwy, lokalny bohater, będący dla nas wzorem do naśladowania. Mamy zaszczyt uczęszczać do jedynej w Polsce gimnazjum nazwanego imieniem księdza Tomasza Wuwera. Uważamy, że skoro ksiądz przez tyle lat był wzorem dla młodych mieszkańców Pawłowic może także stanowić znakomity przykład do naśladowania dla dorosłych jako nowy patron ulicy. Pojawia się jeszcze jeden ważny argument, że dzięki zmianie nazwy ulicy LWP zniknie z naszej przestrzeni publicznej zły symbol totalitaryzmu i zostanie zastąpiony przez nazwisko Księdza Tomasza Wuwera upamiętniając szlachetnego człowieka, który kochał dobro. Pragniemy, aby pamięć o tym wspaniałym człowieku pozostała w Pawłowicach. Nazwanie ulicy jego imieniem pozwoli na zachowanie tej pamięci na długie lata.

Wnioski z badania typu referendum, które przeprowadziliśmy oraz z rozmów z głosującymi wynika, że pamiętają księdza Tomasza Wuwera. Dlatego przeprowadziliśmy intensywną akcję informacyjną, aby zyskać więcej zwolenników nazwania ulicy imieniem ks. Wuwera.

Miałyśmy wiele pomysłów na działania. Wydrukowałyśmy ulotki informacyjne i rozdawałyśmy je przez cały miesiąc. Uzyskałyśmy sojuszników w akcji informacyjnej w osobach naszych kolegów z klubów sportowych. Napisałyśmy teksty do lokalnych gazet. Stworzyłyśmy wydarzenie na Facebooku.

Przygotowałyśmy „Poranek poetycki w bibliotece – słowo mówione”. Czytaliśmy wtedy wiersze księdza Wuwera. Zorganizowałyśmy też wystawę o jego życiu o tytule „Wielbiciel słów” wraz informacją o naszym zadaniu na XXIII SDiM. W nawiązaniu do pasji pisarskiej księdza wymyśliłyśmy konkurs na plakat „Graficzna historia słowa pisanego”. Na auli gminnej zorganizowałyśmy wydarzenie „Słowo o zmianie nazwy ulicy”, gdzie przedstawiłyśmy prezentację multimedialną o naszym zadaniu rekrutacyjnym.

Było też wydarzenie pod hasłem „Słowo o ulicy na ulicy” na deptaku przy ulicy LWP. Marzy nam się jeszcze organizacja Słownych Wuweraliów”, czyli konkursu dla talentów pisarskich dla społeczności całej gminy, konkurs w dwóch kategoriach wiekowych: młodzież i dorośli. Przez cały czas przeprowadziliśmy krótkie wywiady, realizowałyśmy film, robiłyśmy zdjęcia, pisałyśmy obszernie sprawozdanie z realizacji zadania rekrutacyjnego. To wszystko zajęło nam sześć tygodni.

